

Czwartek 5-go Stycznia 1939

Cena egz. pojed. 10 gr.

Rok 45

Oplata pocztowa uiszczona gotówką

Wydanie 11

Nr. 2

# Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
Rok założenia 1894  
Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie

Adres: Gazeta Grudziądzka  
Tel. 3225. Poznań, Fr. Rata'czaka 9

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 203274  
Pocztowe konto rozrach. Poznań 8, nr 23

## Coraz twardsze warunki życia wywołują wśród Polaków w Rzeszy rozgoryczenie

Prasa polska w Niemczech ogłosiła odezwę, będącą bilansem przeszłości i programem na przyszłość.

Odezwa przedstawia się wysiłkom Związku Niemieckiego Wschodu i władz niemieckich, dążących do zniszczenia polskości ludności polskiej w Niemczech siłą tej ludności, która stała się 700-letnim zakusom germanizacyjnym.

Odezwa przypomina walczącym o swoją polskość współbraciom, że Polacy w Niemczech są krew z krwi i polskości narodu polskiego, że naród polski nigdy się ich nie wyrzeknie i rozciąga obraz silnej, mocarstwowej Rzeczypospolitej, kroczącej w pierwszym szeregu narodów.

Smutnie natomiast wygląda bilans ludności polskiej w Rzeszy za rok ubiegły.

Dotychczas rząd Rzeszy nie uczynił zadość słusznym żądaniom, wysuniętym w memoriale z 2 czerwca 1938 r., w którym poruszone zostały aktualne sprawy, jak sprawa przewłaszczenia gruntów, zwolnienie młodzieży polskiej z organizacji Hitler-Jugend, udzielanie pomocy społecznej Polakom itd., itd., a w r. 1939 w dniu 17 maja czeka Polaków w Niemczech spis ludności, który nową rubryką narodowościową chce sztucznie zredukować półtora milionową rzeszę Polaków w Niemczech do kilkudziesięciotysięcznej garstki.

Nie możemy ukrywać faktu — czytamy dalej w odezwie, iż nieza-

stosowanie deklaracji z 5 listopada 1937 r., jak i coraz twardsze warunki życia ludności polskiej w Niemczech wywołują wśród Polaków w Rzeszy rozgoryczenie. Rozgoryczenie, tym większe, że jednocześnie prasa niemiecka i oficjalne czynniki Rzeszy stale wysuwają dla Niemców za granicą żądania, których spełnienie choć w części w stosunku do Pola-

ków w Niemczech przyniosłyby im wielką ulgę.

Wierzymy — kończy odezwa — że w r. 1939 rząd Rzeszy zajmie się sprawą ludności polskiej w Niemczech i nie tylko ukróci antypolską akcję niemieckiego Związku wschodniego, ale pozytywnie załatwi najpilniejsze żądania rzeszy polskiej.

Przypuśćmy, że nadzieje naszych rodaków w Niemczech się ziszczą!

## Już

w najbliższych dniach dodamy  
wszystkim czytelnikom  
piękny — ilustrowany — książkowy

## KALENDARZ MARIAŃSKI

Znajdziecie w nim rady gospodarskie  
piękne opowieści, spis jarmarków itd

Należy się więc nie ociągać  
z zapisaniem „Gazety Grudziądzkiej“, by nie stracić okazji  
- - - dostania pięknego - - -  
„Kalendarza Mariańskiego“.

## Zaostrzone stosunki w Kłajpedzie

Stosunki w Kłajpedzie silnie się zaostrzyły wskutek rozporządzenia dyrektoriatu kłajpedzkiego o usunięciu z dniem 1 stycznia ze wszystkich szkół niemieckich obrazów prezydenta Smetony, jako też litewskich

godeł państwowych.

Również koła polityczne obawiają się poważnych komplikacji w związku z zamordowaniem niemieckiego sekretarza samorządu kłajpedzkiego.

## Monarchia w Hiszpanii?

Gen. Franco udzielił przedstawicielowi dziennika „Diario Basco“ wywiadu, w którym wyraził wiarę w zwycięstwo armii powstańczej. Gen. Franco zapowiedział również na najbliższy okres czasu ważne posunięcia w hiszpańskiej polityce wewnętrznej.

Koła polityczne w związku z tą zapowiedzią przewidują zgodnie, że specjalna delegacja Hiszpanii zwróci się do Alfonsa XIII o powrót na tron. Ponieważ b. król hiszpański zdecydowany jest nie wracać na tron hiszpański, delegacja zwróci się z kolei-

do jego syna, ks. Juana, który koronę przyjmie.

## NOWY KLUB W SEJMIE?

W Poznaniu odbyło się zebranie Zespołu Filii Związków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, które miało przebieg bardzo ostry. Zebrani powzięli jednomyślną uchwałę, domagającą się od posłów, którzy weszli do Sejmu z ramienia ZZP, stworzenia natychmiast niezależnego klubu na terenie parlamentu. Z 11 posłów ZZP, tylko 3 nie należy do OZN.

## Wieś ma inne potrzeby

Przez mikrofon Polskiego radia przedstawiciele najwyższych władz sportowych wygłosili przemówienia, w których zobrazowali bilans sportu polskiego za okres dwudziestu lat niepodległości.

Mniejsza o to, czy wydanie przez Radę Naukową Wychowania Fizycznego pierwszego tomu monografii tradycyjnych gier i zabaw ludowych jest wielkim sukcesem, — mniejsza też o to, czy ilość boisk, parków sportowych, pływalni, ogródków jordanowskich itp. urządzeń nie wystarcza dla 35 milionowego narodu — jak wreszcie nie wchodzimy w to, czy fakt, że kilku piłkocopaczy, kilkunastu pyskotłuków i kilkudziesięciu innych „reprezentantów Polski“ i „obrońców barw polskich“, słowem „elita sportowa“ na arenach międzynarodowych godnie Polskę zastępowała i czy jej sukcesy na tych arenach były naprawdę wspaniałe, czy też w stosunku do wydanych na to wszystko pieniędzy szkoda było zachodu. Nie zajmujmy się tym, gdyż te wszystkie urządzenia nie dla wsi są stworzone, chociaż za podatki również i przez wieś uiszczane są prowadzone. Bezskutecznym bowiem by to było w dzisiejszych czasach wskazywać, że Polska wzorując się na państwach, w których o efekty zewnętrzne tylko chodzi, kroczy do „przerostu sportowego. Nikt zainteresowany tymi efektami tego nie przyniósł.

Fizyczne wychowanie narodu? Absurd! Teżyna narodowa? Frazes! W tym harmidrze sportowym naród tylko głupieje. Więcej go interesuje wynik meczu międzypaństwowego, aniżeli analfabetyzm w Polsce. Więcej gada o międzynarodowej kulturze sportowej, aniżeli o zaniku kultury rodzimej.

W przemówieniu noworocznym gen. Sawicki, dyr. Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego, powiedział m. in. „Wpływamy na to, aby gminy wiejskie wydzielały tereny pod prymitywne choćby boiska dla swej młodzieży“. Są więc dążności, aby i wieś „uszcześliwić“ przerostem sportowym. Wieś ma inne potrzeby, jeżeli o jej młodzież chodzi. Przede wszystkim: oświata! Wieś nie chce mieć wysportowanych matolów, którzy przeważnie w wieku późniejszym stają się niedołęgami. Wieś chce, aby jej młodzież, należycie oświecona, wyrastała na mądrych obywateli. A na to nie potrzeba tych „prymitywnych choćby boisk“. Obędzie się.

St. K.

## Amnestia polityczna na Węgrzech

Na Węgrzech ogłoszona została amnestia, dotycząca obywateli czesko-słowackich, lub narodowości czeskiej, słowackiej lub rusińskiej, skazanych przez sądy wojskowe lub cywilne za przestępstwa polityczne.

Decyzja w sprawie amnestii została po-  
wzięta zgodnie z konwencją o amnestii  
zawartej pomiędzy Węgrami i Czecho-Słowacją.

## Czechosłowacja zmieniła nazwę

Rząd czechosłowacki powiadomił wszystkie państwa w sprawie zmiany oficjalnej nazwy republiki. M. in. zakomunikowano naszemu min. poczt, iż nazwa Republiki Czechosłowackiej będzie pisana w nowy sposób, przez wyodrębnienie wyrazów składowych „Czecho-Słowacja“.



# Wobec postulatów swobody działań na Wschodzie

Tragizm czasów obecnych polega na lekkomyślnym igraniu z niebezpieczeństwem nowej zawieruchy wojennej. Jego źródłem jest wiara niektórych narodów w ich nierówność rzeźmową i wynikającą stąd wyższość ras, plemion, oraz państw. Fatalną konsekwencją poglądów tego rodzaju bywa wojna. A że „młodym dynamicznym” ludom wmawiano długo tzw. dekadencję demokracji zachodniej, nie dziw przeto, że spieszyły się one gorączkowo, by zdobyć jak najwięcej miejsca na globie ziemskim.

Postępowały tak i postępują w każdym razie państwa dyktatorskie, a więc Włochy i Trzecia Rzesza, zapominając przytem zgoła o nauce, jaką ludzkości pozostawił w spuściznie czteroletni kataklizm światowy. Wojna totalna bowiem, a więc ta, którą przygotowują Niemcy, wciąga w nieubłagany bój naród cały i kończyć się musi, przy dłuższym trwaniu, wojną domową. Niesie ona z sobą, zgodnie z hitlerowską teorią, zniszczenie powszechne. Mierzy w naród przeciwny, nie ograniczając się do jego zorganizowanych wojskowo oddziałów. Dąży do usunięcia go całkowicie z widowni historycznej a nie do zepchnięcia na miejsce drugorzędne, co było istotą Wersalu. Ale też wymaga niezmiernego napięcia wszystkich sił państwa. Obliczona jest zatem na szybkie oraz zwycięskie zakończenie. W razie przeciwnym, doprowadzić łatwo może do katastrofy wewnętrznej.

Był czas, kiedy Niemcy, niepomni tej nauki, myśleli o jednoczesnej wojnie dwufrontowej. Był to okres niewiary we Francję. Wojskowa mobilizacja francuska jednak, przeprowadzona sprawnie jesienią ubiegłego roku, przekreśliła za jednym zamachem te plany. Dzisiaj więc Niemcy chcieliby uniknąć podobnej ewentualności. I gdy projektują o-bok niezorganizowanej jeszcze „Mittelteury” nową wyprawę na Bliski Wschód, pragnęliby wyłączyć z tego przedsięwzięcia Francję i W. Brytanię. Widzą oni, że Zachód jest na drodze do otrzeźwienia, że zwycięska, jak dotąd, fala zdobywczych hitleryzmu może być wreszcie zatrzymana w swoim pochodzie. Że dalsze, stopniowe podbijanie Europy może im się nie powieść. Podsuwają więc Francuzom myśl o uwolnieniu się od ciężkich jakoby zobowiązań wschodnich, obiecując im wzajemian za to jakieś porozumienie. Ufając natomiast genioszowi swojej rasy i budując na rozkładzie zbiorowego, sądzą, że uda się im wyłączyć z przyszłego konfliktu zbrojnego zabójczą dla nich powszechność. Zadaniu temu służyła do niedawna propaganda niemiecka, skierowana przeciw wyłączeniu z Europy Rosji sowieckiej, obliczona dziś na jakieś separatystyczne fermenty w łonie tego państwa.

Zlokalizowaniu i wyodrębnieniu przyszłej wojny na wschodzie, miał również służyć mocarstwowy dyktatoriat Europy, którego wyrazem miał być Pakt Czterech. Do zawarcia atoli takiego układu jeszcze dość daleko. Stwierdził to niedawno „z całym naciskiem” sir John Simon w angielskiej Izbie gmin. A oświadczenie to skwitował kanclerz Hitler dalszym ufortyfikowaniem niemieckiej granicy zachodniej i wzmożonymi zabiegami o przyjaźń z Francją.

Czy wojna lokalna jest wogóle w Europie wschodniej możliwa? Jak to sobie wyobrażają Niemcy? Błędy, które popełniono w Monachium, są olbrzymie, a dla Czechów katastrofalne, dotychczas jednak nie dano Niemcom podstawy do przypuszczeń, że lansowane przez nich wyodrębnienie zagadnień wschodnich z całości kształtu europejskich problemów jest możliwe. Nacisk Trzeciej Rzeszy na Anglię nie dał również oczekiwanych wyników. Siły francusko-angielskie trwają nadal w zespole. Nadzieje na załamanie się Francji zawiodły. Również nierealnymi okazały się rachuby, według których władza we Francji miała przejść w ręce żywiołów, usposobionych jakoby korzystnie dla hitlerowskich Niemiec. Jak się okazuje Francja rządzi się nie od dzisiaj stałą racją stanu, a ta wyłącza jej desinteressement na wschodzie. Stwierdził to niedwuznacznie układ niemiecko-francuski podpisany z końcem 1938 roku w Paryżu.

A poza tym pomiędzy mocarstwami zachodnimi a Trzecią Rzeszą wy-

stępuje, gdy o bezpieczeństwie narodów mowa, sprzeczność zasadnicza. Rozstrzygnięcie o niej ostatecznie nie co innego jak siła wojskowa, którą po przeprowadzeniu obecnego dozbrojenia wystawia wspólnie Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

W tych warunkach szczególnie oczywiste uwaga świata zwraca się ku Polsce, jako państwu, leżącemu pomiędzy wielkimi Niemcami a Rosją i związanemu sojuszem wojskowym z Francją. Pełne regeneracja tego sojuszu leży w interesie stron obu, i Francji i Polski. Usunięte też być powinny rozdziewiki, jakie zachodziły na tle ustosunkowania się wzajemnego do Rosji.

Przy czynnym współudziale mocarstw zachodnich pożądanym jest taki układ stosunków z Rosją, któryby zagwarantował nam spokój, a równocześnie nie dopuścił do zblaszewienia Europy.

Jest to konieczność jaką wobec rozwoju wydarzeń, dyktuje dziś życie.

Władysław Sikorski.

## Zgon Romana Dmowskiego

W nocy z niedzieli na poniedziałek zmarł w 75 roku życia Roman Dmowski, wódz iedowy całego obozu tzw. narodowego w Polsce, kierownik bezpośredni Stronnictwa Narodowego.

Zmarły razem z Ignacym Paderewskim w imieniu Komitetu Narodowego podpisał Traktat Wersalski. Z okresu tego zasługi Romana Dmowskiego są olbrzymie. Nikt ich z kart historii Odrodzenia Polski nie wymaże.

Po wojnie Dmowski nie odegrał takiej roli, jaką mógł odegrać. Trzymając się na uboczu, kłócił się nadzieję, że Stronnictwo Narodowe odniesie triumf i system sanacyjny zlikwiduje. Złudzenia te były przyczyną, że odrzucał propozycje współdziałania z kimkolwiek. Stąd nie był groźnym przeciwnikiem i nie doznawał też tak brutalnego prześladowania, jakiego doznali inni przywódcy opozycji.

## Postulaty rolników w małopolskich

Na zjeździe prezesów Okręgowych Towarzystw Rolniczych z woj. stalsławowskiego zapadło szereg rezolucji w kierunku zmiany państwowej polityki zbożowej, obciążenia rolnictwa przez uaktualnienie ustaw odciążeniowych, wstrzymania podwyż-

szania świadczeń samorządowych do czasu uregulowania ceny zbóż itp.

Uchwalone rezolucje będą przedłożone na Radzie Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, jako decyzje raty rolnictwa małopolskiego.

## W kilku wierszach:

### Z polityki wewnętrznej

Min. Beck wygłosił mowę w sprawie żydowskiej przed forum sejmowym. Mowa ta ma być odpowiedzią na interpelację Ozone w sprawie żydów. Podobno biuro planowania Ozone przystępuje do opracowania ustaw antyżydowskich? No, no....

Pod projekt ustawy w sprawie żydowskiej pos. Stoch zebrał dopiero 8 podpisów. Brak więc jeszcze 7, aby była wymagana ilość 15. Nie bardzo chętnie więc, jak widać, posłowie zabierają się do żydów. Bo i jakże, do swoich wyborców?

„Jeden człowiek, jedna pensja, jedna posada” — oto hasło, pod jakim grupa posłów niezależnych chce zgłosić projekt ustawy o zakazie zajmowania więcej, aniżeli jednej, posady. Byłby to nawrót do hasła o surowym życiu. Ponieważ tamto hasło poszło w Polsce całkiem w zapomnienie, więc i to nowe nie wiele pomoże. Poklasku będzie dużo, bo hasło jest bardzo efektowne.

Związek wójtów ma podobno powstać. Byłby on konkurencją dla istniejącej sekcji wójtów przy Zw. Gmin Wiejskich.

### Ze świata

Tajfun, który nawiedził wyspę Panay należącą do archipelagu filipińskiego, spo-

wodował powódź. Powstały olbrzymie straty. 15000 osób utraciło dach nad głową a przeszło 500 utonęło.

W Rzymie rozbił się samochód ciężarowy, wiozący 34 milicjantów. Trzy osoby zostały zabite a 12 jest rannych.

W Moskwie zamordowany został głośny konstruktor samochodów sowieckich Jakowlew.

Z Moskwy donoszą o usunięciu z partii komunistycznej b. komisarza sprawiedliwości Grylenki.

W zagadkowych okolicznościach zmarł w więzieniu sowieckim Taka Hasy, kierownik biura japońskiej floty handlowej we Władywostoku, więziony pod zarzutem szpiegostwa.

W hucie żelaznej Donnawitz w Styrii nastąpiła z nieznanych przyczyn eksplozja, przy czym kilku robotników zostało ciężko rannych. Szkody są znaczne.

Z Rosji sowieckiej donoszą o katastrofalnym braku węgla w Moskwie i Leninogradzie.

W Rumunii z powodu tajania wielkich mas śniegu, nastąpił wylew rzeki Jalomicy, skutkiem czego miasteczko Urziceni znalazło się całkowicie pod wodą.

Pociąg elektryczny zderzył się na ulicy Sagonie (Hiszpania) z tramwajem. 7 osób zostało zabitych, a 16 poniosło rany.

## Co piszą inni...

### PRZYSTANEK: „PRZEGRANA”

Z okazji zmiany roku prasa zajmuje się oceną zeszłorocznej polityki zagranicznej p. Becka. Z tej przyczyny doszło do dyskusji między „Czasem” a „Słowem”, Nac. redaktor „Czasu” dr Moszyński pod koniec swego artykułu pisze:

„Gdy to piszemy, przypomina nam się znana przypowieść o Piłsudskim, socjalistach i przystanku tramwajowym. Wielki Marszałek jechał socjalistycznym tramwajem tak długo, póki nie dojechał do przystanku niepodległość. Wtedy opuścił tramwaj. W analogiczny sposób powinno postępować kierownictwo naszej polityki zagranicznej. Może ono jechać dłużej albo krócej koleją francuską, czy niemiecką, ale powinno ono z niej wysiąść na stacji granicznej, gdzie się kończy niezależność naszej polityki.”

Na to odpowiada w „Słowie” p. Cat-Mackiewicz:

„Przyjmujemy całkowicie porównanie dr. Moszyńskiego. Zgadza się z nim, że min. Beck wysiadł obecnie z tramwaju niemieckiego. Układ podpisany z Sowietami, głośkanie Litwy, szukającej u nas zbawienia przed utratą Kłajpedy, a nawet obecne pogorszenie się stosunków z Czechosłowacją — dziś już wassalem Niemiec — wszystko to jest tego dowodem. Ale kiedyż to p. Beck wysiadł z tego niemieckiego tramwaju. Już wtedy, kiedy Austria istnieje, Czechosłowacja jest wassalem niemieckim, pozycja Francji na wschodzie nie istnieje, znaczenie polityczne Sowietów przez nas samych doszczętnie zostało skompromitowane przez wykazanie ich nicości podczas dwóch konfliktów, kiedy Niemcy organizują Ruś Karpacką, kiedy zwracają Węgry przeciw Rumunii, są nieomal dyktatorem w środkowej Europie. Pozwoli sobie redaktor Moszyński powiedzieć, że min. Beck wysiadł z tego tramwaju, albo zbyt wcześnie, albo zbyt późno. Marsz Piłsudski wysiadł ze swego tramwaju na przystanku, na którym było napisano „niepodległość”, min. Beck na przystanku, na którym jest napisane „przegrana”.

Jest więc spór o to, czy p. Beck z tramwaju niemieckiego wysiadł za wcześnie, czy za późno.

O ile o nasze zdanie chodzi, to musimy powiedzieć, że p. min. Beck nie powinien był wogóle wsiadać do tramwaju niemieckiego, — nie byłby wtedy zadaleko zajechał. Naszym zdaniem rozpęd tramwaju niemieckiego był zależny od jego pasażerów. Pasażerowie zaś stali się pośrednią przyczyną tego wszystkiego, co się w roku 1938-mym na arenie europejskiej wydarzyło. A więc mówiąc językiem potocznym, od stanowiska Polski zależał wzrost wpływu dyktatury Niemiec w Europie środkowej.

### MA NADZIEJE

W „IKC” ukazał się wywiad z marszałkiem Sejmu, p. Makowskim. Mówiono o zadaniach Sejmu obecnego, atoli o zmianie ordynacji wyborczej, co przecież było głównym punktem ośrędzia Prezydenta RP, p. Makowski powiedział dwa, króciutkie tylko, zdania:

„Powstała już także komisja ordynacji wyborczej. Mam nadzieję, że o pracach tej komisji także niedługo usłyszymy.”



## Jak przewodniczący nie chciał dopuścić do wyborów

We wsi Woła Gałęzowska w powiecie lubelskim chłopci postawili własną listę. Ubiegli w dodatku kilku lizuniów oraz miejscowego właściciela dworu, a zarazem przewodniczącego grom komisji wyborczej. Ci więc ostatni wystawili również własną listę postawiając na niej kilku ludzi z pierwszej, a równocześnie przewodniczący listę pierwszą unieważnił, twierdząc, wbrew ustawie, że lista jest niekompletna, bo kilku wycofało swe podpisy. Sprawa oparła się o Starostę, który listy obydwie uznał za ważne. W tej sy-

tuacji zwycięstwo chłopów było więc jak pewne. Aby więc do tego niedopuszczyć przewodniczący wogóle wyborów nie odbył. Nie przyjechał na wybory i nie dał zlecenia ich przeprowadzenia zastępcy. Chłopi naturalnie odwołali się do kogo trzeba i pan dziedzic dostał za taki wyczyn 500 zł grzywny. Wybory zaś odbędą się w terminie późniejszym. No ale teraz, to już popularność „pańskiej” listy jest zupełnie pogrzebana. Chłopi w dodatku udowodnili, że nie dadzą się byle komu w kozi róg zapędzić.

## Kursy przygotowawcze do wyborów gminnych

Staraniem Zarządu pow. Stron. Ludowego w Koninie, odbyły się kursy przygotowawcze do wyborów rad gminnych w dniach 27, 28 i 29 grudnia 1938 r. dla gmin Dąbroszyn w Jaraszewicach, dla gminy Grodziec w Królikowie i dla gminy Stare Miasto w Lisie Wielkim. Zebra-

nia były bardzo liczne. Brali w nich udział sami nowo wybrani radni gromadcy. Wykłady prowadził członek Zarządu Woj. Stron. Lud. w Poznaniu p. Magda. Śladem ludowców w gminach Dąbroszyn, Grodziec i Stare Miasto winni pójść ludowcy innych gmin, aby się odpowiednio

## Wybory gromadzkie to pierwszy szczebel oczyszczenia samorządów

Z dnia na dzień dzienniki obszernie zamieszczają sprawozdania z przebiegu wyborów gromadzkich i na tej podstawie oceniają nurtujące prądy polityczne na wsi, w zespole zaś ich z wyborami do rad miejskich, dają ocenę sytuacji politycznej w kraju.

Miarą nasilenia walki politycznej przy wyborach gromadzkich, był zasięg organizacyjny partji. Tam, gdzie chłopci są zorganizowani w Stron. Ludowym, tam wybory przeprowadzili w 75% a nierzadko w 100%.

Przykładem tego są gromady w kilku gminach powiatu konińskiego.

### Gmina Grodziec:

Grom. Królików na 16 radnych — 11 lud., 5 ozon.  
Królików IV na 12 radnych — 11 lud., 1 ozon.

Grodziec na 24 radnych — 11 lud., 13 dzik.

Ciswica na 12 radnych — 10 lud., 2 oz.  
Zagórnica na 12 r. — 10 lud. 2 dzik.  
Łagiewniki na 12 r. — 10 lud. i 2 dzik.  
Biała na 16 r. — 14 lud. 2 oz.

Sonno na 16 r. — 16 lud.

Białobłoty na 24 r. — 16 lud. i 8 dzik.

Londek, na 12 r. — 10 lud., 2 oz.

Dziwiń na 12 r. — 4 lud., 5 oz. 3 niem.

Grondy Nowe na 12 r. — 4 lud. 6 oz. 2 niem.

Grondy Stare na 12 r. — 2 lud. 10 niem.

Borowiec N. na 12 r. — 12 lud.

Borowiec St. na 16 r. — 6 oz. 10 niem.

Konary na 16 r. — 6 oz. 12 niem.

Grodziec Dw. na 12 r. — 12 robot.

### Gmina Dobroszyn:

Grom. Jaraszewice Grodz. na 16 radnych — 16 lud.

Jaraszewice Rychw. na 16 radnych — 14 lud. 2 ozon.

Złotkowy na 12 r. — 8 lud. 4 dzik.

Kuchary Borowe na 16 r. — 12 lud., 2 ozon, 2 dzik.

Modliszewice na 12 r. — 8 lud. 4 dzik.

Grochowy na 16 r. — 12 lud. 4 ozon.

Sieszyn III na 12 r. — 6 lud., 2 ozon, 4 dzik.

Wardzieszyn na 12 r. — 12 lud.  
Woła Rychwalska na 12 r. — 9 lud., 3 niem.

Rybie na 12 r. — 12 lud.

Rozalin na 16 r. — 14 lud. 2 ozon.

Sięszyce wieś na 12 r. — 9 lud. 3 ozon.

Wieloleka na 16 r. — 5 lud. 11 dzik.

Kuchary Kośc. na 16 r. — 14 lud. 2 oz.

### Gmina Stare Miasto:

Lisiec Wielki na 16 radnych — 13 lud., 3 ozon.

Lisiec Mały na 16 r. — 15 lud. 1 ozon.

Kragola na 12 r. — 11 lud. 1 ozon.

Karsy na 12 r. — 11 lud. 1 ozon.

Bież na 12 r. — 12 lud.

Każmierz na 16 r. — 15 lud., 1 ozon.

Gujew na 16 r. — 13 lud., 3 ozon.

Barczygłowy na 12 r. — 12 dzik.

Rumin na 16 r. — 12 lud. 4 ozon.

Wilków na 16 r. — 8 lud., 8 ozon.

Zychlin na 12 r. — 8 lud., 4 ozon.

Janowice na 12 r. — 11 lud. 1 ozon.

Zdziary na 16 r. — 8 lud., 8 ozon.

Modla na 16 r. — 8 lud., 8 ozon.

Stare Miasto na 16 r. — 6 lud., 10 dzik.

Powyższe zestawienie dosadnie uwi-

dacznia zwycięstwo Stronnictwa Ludowego.

Pomimo okólnika premiera o czystości

wyborów samorządowych, nie obeszło się bez szykan ze strony przewodniczących

komisji wyborczych. Trzeba zato z uznaniem podnieść, że chłopci w tych gromadach dali wiele poświęcenia. W Jaraszewicach Grodzieckich przewodniczący

miejsc. nauczyciel nie chciał przyjąć listy ludowej dlatego, że pełnomocnik listy

podpisał ją jako popierający, dopiero obecny członek komisji musiał go pouczyć, że

pełnomocnik musi listę podpisać. Następnie nie chciał za żadną cenę wy-

uregulowane, a spisy wyborców posiadają wiele błędów. Interweniowano więc u p. Starosty w Koninie oświadczając, że o ile lista ludowa nie zostanie przyjęta, to chłopci natychmiast jadą do Warszawy szukać sprawiedliwości. P. Starosta wysłał do Grodzca swego urzędnika w celach uzgodnienia. Lecz i urzędnik uznał listę nieważną, dopiero na skutek powtórnej interwencji ks. Zagnera u Starosty, a następnie rozmowy telefonicznej p. Starosty z wysłanym urzędnikiem przywrócono ważność listy.

Ks. Zagner, który odnosi się do poczyną chłopów przychylnie, został postawiony na chłopskiej liście na 2-gim miejscu i wybrany przez chłopów do rady gromadzkiej.

W Lisie Wielkim miejscowy ksiądz z nauczycielem formowali listę, dobierając sobie do rady grom. najpotulniejszych baranków z gromady z twórcą OZN Łuczakiem na czele. Po kursach urządzonych przez Stron. Ludowe, na których wykladał członek Zarz. Woj. Stron. Lud. p. Magda, ludowcy w Lisie Wielkim stworzyli własną listę.

Wtedy jak by do Lisca grom z jasnego nieba spadł. Rozpoczęła się bieżąca twórcy OZN i nauczyciela, a ambona grzmiała, jak trąba Jerycha na ludowców. Pod adresem zaś referenta padały różne obelżywe słowa, od przybłęd, komunisty i inne. Możemy księdzu w Lisie W. zapewnić, że gdyby Polska wszystkich takich komunistów miała jak referent, to mogła być spokojna o swoje jutro. Kłamliwości zaś jego wywodów najlepiej wykazały wybory w Lisie Wielkim i okolicy. Chłopi idąc drogą wskazaną przez referenta, złożyli własne listy i wygrali wybory. Jest to najlepszym dowodem, że ów „przybłęda” i „komunista” zdobył sobie większe uznanie i zaufanie u chłopów w Lisie na jednym kursie, niż ksiądz przez 20 lat swej pracy, przegrywając wybory.

Chłopi podjęli walkę o samorządy, zrozumieli swoje zadanie w samorządzie i postanowili je oczyścić z różnych naleciałości i szumowin, choćby takich, jak n. wójt z

gm. Stare Miasto Bartosik, który twierdzi, że chłop winien pilnować pluga i widel, a nie zajmować się wyborami. Panie Bartosiki! Pan od chłopów tylko o dwa stałe odszedł, a do szlachcica panu bardzo daleko, i niedługo Pan rozpocznie na nowo orać plugiem i obornik rozrzucić widelkami na swoich 18 morgach, bo wójtowanie się z pewnością skończy.

Oczyścili chłopci rady gromadzkie, wywalając z nich dawnego BeBe, a obecnie ozonowych w rodzaju nauczycieli. Siedzieli oni cały szereg lat w radach gromadzkich, nadając im znany charakter. Chłopi ich usunęli. Nie dlatego, że nie chcą współpracy z inteligencją, nie dlatego, żeby nimi pogardzali, ale dlatego, że oddali się na usługi systemu i stali się szkodnikami sprawy chłopskiej. Chłop cení inteligenta, chłop pragnie współpracy z inteligencją wiejską z nauczycielem czy księdzem, ale musi widzieć wzajemność, a dowodem tego to ksiądz w Grodzcu, a po przeciwnej stronie cały szereg nauczycieli i księdz z Lisca.

Pierwszy etap wyborów w wielu powiatach skończony i to jest najlepszym dowodem, że tam, gdzie chłopci zorganizowani w Stron. Ludowym zostali uświadomieni o znaczeniu samorządu, tam wybory wygrali w 75% a nierzadko 100%. Rzadko bowiem przychodziło do stworzenia kompromisu. Gdzie zaś nie ma organizacji, wybory przeprowadzali wójtowie, sekretarze gm., nauczyciele, rządcy folwarczni i sołtysi.

W niedługiej przyszłości zostaną rozpisane wybory do rad gminnych. Chłopi winni już teraz do tej akcji się przygotowywać, aby oczyścić drugi stopień samorządu jakim jest gmina.

Chłop.

### BACZNOŚĆ GMINA ŻERKÓW POW. JAROCIN

W niedzielę 8 stycznia o godz. 12-ej po nabożeństwie, odbędzie się kurs samorządowy w Żerkowie w hotelu Wysowickiego. Prosimy o liczny udział, zwłaszcza członków rad gromadzkich.

Zarząd Powiatowy S. L.

### BACZNOŚĆ POW. JAROCIN

W Pleszewie w sali Bursy, 9 stycznia o godz. 10,30 odbędzie się publiczne zebranie Stronnictwa Ludowego, w związku z wyborami samorządowymi. Członków, sympatyków i Czytelników „Gazety” prosimy o powiadomienie swych sąsiadów, by jak najliczniej na powyższe zebranie przybyli.

Zarząd Powiatowy S. L.

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podajemy nas ym Szan. Odbiorcom do łaskawej wiadomości, że z dniem 31 grudnia br. likwidujemy nasz dział produkcji i sprzedaży

## Mydła Regera

polecając wzamian za to ogólnie uznane wysuszone

## Mydło Tukan

które jakościowo pod żadnym względem nie ustępuje mydłu Regera. — Wysuszone

## Mydło Tukan

wyrobiamy z najszlachetniejszych surowców tłuszczowych wypróbowanym i najlepsze wyniki dającym systemem Regera, gwarantującym najwyższą jakość mydła.

Dziękując za dotychczas okazywaną nam życzliwość i zaufanie, polecamy się dalszym łaskawym względem.

Fabryka Chemiczna Tukan

Karol Sander właśc. R. Sander

Poznań - Staroleka



## Walka chłopów z wilkami

Koło lasu Zamkowego pod Wołkowy-  
skiem przejeżdżający furmankami chłopci  
z osady Piaski, stali się mimowolnymi u-  
czestnikami walki z wilkami.

Towarzyszący chłopom pies w pew-  
nym momencie wypłoszył z między zają-  
ca, za którym popędził w kierunku lasu.  
Z lasu w tym czasie wybiegły dwa wilki,  
z których jeden pogonił zająca, drugi zaś  
rzucił się na psa. Wywiązała się walka  
psa z wilkiem. Na pomoc psu pośpieszyli  
chłopci. Kiedy jednak podbiegli oni do  
śnieżnego kłębowiska walczących zwierząt,  
z lasu wyłoniły się jeszcze 4 wilki i rzu-  
ciły się na ludzi. Ponieważ chłopci posia-  
dali tylko kije i baty, musieli ratować się  
ucieczką w kierunku swoich wozów. Wil-  
ki pędziły ich i agresywnie napastowały,  
nie obawiając się otrzymywanych kijami  
razów.

Chłopci, dobiegłszy do wozów, chwycili  
znajdujące się w nich wiadra i stukając

w nie kijami — wystraszyli wreszcie nie-  
bezpieczne zwierzęta.

Walka wilka z psem skończyła się  
śmiercią psa, a uciekające przed ludźmi  
wilki nie omieszczały zabrać ze sobą do la-  
su jego pokrwawionych szczątków.

## Tragedia miłosna pary narzeczonych

Krwawo zakończył się obchód  
Sylwestra w spokojnym i cichym za-  
wyczaj miasteczku Mikołowie.

Krótko po piątej rano powracała  
z zabawy sylwestrowej ulicą Piłsud-  
skiego w Mikołowie rozbawiona gru-  
pa — 10-ciu osób, w tym para na-  
ręczonych, 22-letni Paweł Kurpa-  
nek, robotnik z Mokrego oraz 19-let-  
nia Gertruda Jabłonkówna z Miko-  
łowa.

Pomiędzy narzeczonymi doszło do

W noc sylwestrową nad ranem  
doszło w Poznaniu w mieszkaniu przy  
ul. Działyńskich 8 do krwawej roz-  
prawy nożowej. W trakcie sprzecz-  
ki, jaka wynikła pomiędzy Janiną  
Czaplicką i jej kochankiem Zygmun-

tem Ostrowskim, ten ostatni dobył  
noża i zadał swej kochance kilka cięż-  
kich ran w okolicy piersi. Rany o-  
kazały się tak ciężkie, że Czaplicka  
niebawem zmarła. Jeden z towa-  
rzyszy Ostrowskiego niejaki Florian  
Jakubowski, który usiłował interwe-  
niować, otrzymał również kilka kłu-  
tych ran. Ostrowski po dokonaniu  
morderstwa w zamiarze samobój-  
czym poderżnął sobie gardło. Sasię-  
dzi zaalarmowali policję i Pogotowie  
Ratunkowe, które przewiozło Ostrow-  
skiego i Jakubowskiego do szpitala,  
a zwłoki Czaplickiej do zakładu me-  
dycyny sądowej.

Na miejsce wypadku zjechały  
władze prokuratorskie. Czwarty u-  
czestnik krwawej masakry Hojin  
zbiegł.

## UMYSŁOWO CHORY POWIESIŁ SIĘ

Mogilno. W Korytkowie pow. mogileń-  
skiego popełnił samobójstwo 57-letni wdo-  
wiec Marcin Dubrochowski, chory umysłowo.  
Denat korzystając z chwilowej nie-  
obecności domowników powiesił się w mie-  
szkaniu na pasku.

## Epidemia grypy w Polsce

Ze wszystkich stron kraju dono-  
szą o szerzącej się w zastraszający  
sposób grypy, która przybiera roz-  
miary nienotowanej dotąd epidemii.  
We większych miastach nie ma pra-  
wie domu, gdzie nie leżałoby po kil-  
ka osób chorych. Niektóre biura  
skutek tego świecą pustką, a niektó-  
re zakłady pracy musiały ograniczyć

swą produkcję. Praca lekarzy wzro-  
sła niepomniernie i lekarze upadają  
po prostu ze zmęczenia. W Warsza-  
wie choruje 150.000 osób, w Krako-  
wie kilkadziesiąt tysięcy itd. Epide-  
mia grypy szerzy się również, jak  
nam donoszą, na wsi.

Na szczęście panująca obecnie  
grypa ma przebieg na ogół łagodny  
i nie pociąga za sobą żadnych groź-  
nych komplikacji, chociaż objawia  
się wysoką temperaturą dochodzącą  
do 40-tu stopni, która trwa około 2  
dni, przy silnym zakatarzeniu gór-  
nych dróg oddechowych i uporczy-  
wym kaszlu.

## Parebek postrzelił

### 2 chłopów i 2 policjantów

We wsi Góry, w pow. pińczow-  
skim, po nabożeństwie wybuchła  
przed kościołem bójka między pa-  
robkami, w czasie której Edward Za-  
bora z Kolkowa postrzelił Józefa Sta-  
ka w głowę, a Michała Góraka w no-  
gę i w rękę.

Gdy dwaj pełniący służbę poli-  
cjanci usiłowali Zabórę rozbroić —  
awanturnik odpowiedział strzałami i  
jednego posterunkowego zranił w le-  
wą nogę powyżej kolana, drugiego  
zaś — w prawą dłoń. Zabórę aresz-  
towano.

JERZY MARIUSZ TAYLOR

## Kolonia Na Grobli

25)

— Rozumiem — odezwała się  
księżna głosem, który załamywał się  
dziwnie. — Tak. Ten pogląd jest na  
pewno słuszny, mój biedaku. Ale nie  
trzeba mówić. Nie trzeba nic mó-  
wić, bo to mężczy. Będziemy mieli  
jeszcze dosyć czasu, aby rozważyć  
wspólnie zagadkę tej... rzeczy i... i...  
wielu innych. Michalino, zawołaj  
Oskara, niech pomoże nam przenieść  
pana... pana Przetockiego na sanie —  
zwróciła się do Gołąbkowej.

Anka obejrzała się bezwiednie za  
ciotką. Och, ciotka nie słyszała na  
pewno prośby księżny i Anka czuła,  
że powinna by ją zastąpić, ale jak  
przedtem zachowanie się księżny,  
tak teraz uderzyła ją szczególna  
skwapliwość, z jaką ciotka grzebała  
we wnętrzu kuferka, stojącego w  
najdalszym kącie izby. Mój Boże!  
Tego kuferka ciotka nie otwierała  
chyba od całych lat. Znajdowały się  
tam jakieś stare nikomu niepotrzeb-  
ne rupiecie.

A księżna jakby oczekiwała na

wynik tego szperania, bo nie znie-  
cierpliwiła się bynajmniej, lecz sta-  
ła śledząc wzrokiem ręce gajowej  
plądrującej w czeluściach tajemnicze-  
go kuferka. Ciotka znalazła widać  
wreszcie to, czego szukała. Krzy-  
wiąc się trochę z zaciśniętą w dłoni  
małą czerwoną chusteczką, zawiąza-  
ną w wielokrotny supeł. Zbliżyła  
się do księżny powoli, jakby spełnia-  
ła jakąś doniosłą ceremonię, i dore-  
czyła jej ten węzelek.

— Tu jest przedmiot, o który py-  
tała księżna pani — powiedziała. —  
Pan Bóg lubi niekiedy okazywać swą  
łaskę ludziom, chociaż niewiele kto  
może się pochwalić, że na tę łaskę  
zasłużył.

Słowa te zabrzmiały jak tajemni-  
cza przestroga i księżna tak je zro-  
zumiała zapewne, bo z widocznym  
wzruszeniem pochwyliła węzełek i  
ukryła go natychmiast w fałdach  
swojego wspaniałego futra. A serce  
Anki ścisnęło się w tej chwili takim  
żalem, jakby księżna przywłaszczyła

## B. generał carski - włóczęgą i żebrakiem

Przed Sądem Grodzkim w Łodzi  
stanął niezwykły żebrak i włóczęga.  
Zmienne koleje losu sprawiły, że  
b. carski generał, 62-letni Iwan En-  
glintt, zatrzymany przez policję w  
czasie obławy na włóczęgów, odpow-  
iadał przed sądem łódzkim za że-  
braninę.

Z wyjaśnień złożonych przez pod-  
sądnego okazało się, że pochodzi on  
z Kurlandii. Po przewrocie bolsze-  
wickim wyjechał do Czechosłowacji,  
gdzie był prześladowany przez tam-  
tejszych komunistów, poza tym nie  
znalazł poparcia wśród emigracji ro-  
syjskiej.

Z Czechosłowacji przybył do Pol-  
ski i tu przez lata daremnie poszuki-  
wał pracy. Zwracał się również do  
głównego komitetu emigracji rosyj-  
skiej w Paryżu, lecz i tam starania  
jego nie odniosły skutku.

Znajdując się w coraz cięższym  
położeniu zmuszony był wkońcu do  
włóczęgi i żebraniny.

Englitt w ostatnim słowie prosił o  
skierowanie go do przymusowego Do-  
mu Pracy.

## Groźna katastrofa górnicza w Świętochłowicach

Nad ranem w jednym z szybów  
kopalni „Polska“ w Świętochłowic-  
cach na głębokości 400 metrów na-  
stąpiło obsunięcie się węgla na prze-  
strzeni około 20 metrów.

Wskutek wstrząsu zasypanych zo-  
stało dwóch górników: Jan Pohl i

Ryszard Kucharczyk, obydwaj ze  
Świętochłowic.

Podjęto natychmiast akcję ratun-  
kową, która do godzin popołudnio-  
wych nie dała rezultatu.

Akcja natrafia na trudności, po-  
nieważ ze stropu spadają w dalszym  
ciągu odłamki węgla.

sobie coś, co powinno było być jej  
i tylko jej własnością. Zaraz potem  
zresztą wpadła w stan dziwnego o-  
szaloństwa. Wszystko dokoła stało  
się jej jakieś obojętne i obce. Nie  
odezwała się ani słowem do Przetoc-  
kiego, kiedy zwiłkłszy się z łóżka, o-  
dziany z pomocą Gołąbkowej i otulo-  
ny w swoją wiatrem podszytą jesion-  
kę, oddalał się, podtrzymywany przez  
księżnę.

Nawet głową mu nie kiwnęła.  
choć od progu jeszcze odwrócił się i  
żegnał ją spojrzeniem, w którym in-  
na dziewczyna dopatrzyłaby się mo-  
że czegoś więcej niż samej tylko  
wdzięczności. Nie ruszyła się z miej-  
sca i wtedy, kiedy głośnie trzaśnięcie  
z bicza i suchy zgrzyt szorujących po  
śniegu płoz zwiastowały jej, że skoń-  
czyło się wszystko.

Gajowa powróciła z twarzą, roz-  
promienioną niezwykłym, radosnym  
spokojem.

— No — powiedziała, zamykając  
drzwi — czegoś podobnego nie spo-  
dziewałam się nigdy. Pomyśleć tyl-  
ko, że po tylu latach w sercu tej ko-  
biety obudziło się uczucie i że odna-  
lazła go tutaj właśnie. Aż wierzyć  
się nie chce, aby to było możliwe.

Mówiła półgłosem, jakby sama do  
siebie, chodząc po izbie energiczny-

mi, prawie męskimi krokami, nie li-  
cującymi zupełnie ze wzruszeniem,  
dźwięczącym w jej głosie. Po chwili  
dopiero przypomniała sobie o sio-  
strzenicy.

— Anka! A tobie co, dziewczyno?  
Odpowiedzią był głośny wybuch  
płaczu. Gajowa przypatrywała się  
dziewczynie ze skupioną uwagą i  
nagle na surowej jej twarzy ukazał  
się przelotny uśmiech. Wzięła dziew-  
czynę w ramiona tak czule, jak nie  
czyniła tego nigdy.

— Cicho, córuchno! — mówiła  
tuląc ją do piersi. — Cicho! Nie fra-  
suj się tak bardzo. To przemienie.  
Zobaczysz, że przemienie — zapew-  
niała pieściotliwie a przekonywują-  
co — powiedz sobie, że nie widziałas  
go nigdy.

— Ależ widziałam, wi...dzia...  
łam... — szlochała Anka. — I... i  
księżna mi go za...za...zabrała. A ja  
ja... nigdy go nie zapomnę...

Gołąbkowa przygarnęła dziew-  
czynę jeszcze czulej.

— Nic nie wiesz, dziecko — szep-  
nęła. — To przecież jest jej syn.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Wiadomości bieżące

**Czwartek, 5 stycznia 1939 r.**

**Czwartek: Telesfora**

Wschód słońca: 7.43; zachód 15.35

**Piątek: Sw. 3 Króli**

Wschód słońca: 7.42; zachód 15.36

**Sobota: Łucjana**

Wschód słońca: 7.41; zachód 15.37

### Z DAJSZYCH STRON

#### OKRADLI MIESZKANIE ZMARŁEJ

**Katowice.** Dnia 28 bm. w Piotrowicach Śląskich przy ul. Piłsudskiego zmarła 72-letnia staruszka Antonina Bilińska. Jak się okazało, po śmierci mieszkanie jej zostało okradzione. Zabrano w zagadkowy sposób bieliznę i oszczędności w gotówce. Policja wdrożyła dochodzenia.

#### ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO

**Kozienice.** We wsi Barycz, gm. Ciepłólów, w powiecie kozienickim, młody rolnik Józef Sytek miał zawrzeć ślub z córką gospodarza Jana Pyciarza, jednak względy dziewczyny i jej rodziców pozyskał inny kandydat, Stanisław Duriasz. Zawiedziony w swych nadziejach Sytek zastrzelił swego niedoszłego teścia i postrzelił Duriasza, po czym odebrał sobie życie na cmentarzu w Zwoleniu.

#### ZMARŁ, PO WYPICIU 4-CH SZKLANEK SPIRYTUSU

**Kozienice.** W osadzie Głowaczew, w powiecie kozienickim, w czasie zabawy świątecznej, rolnik Michał Piasek, wypił 4 szlanki nierozcieńczonego spirytusu — i po upływie czterech godzin zmarł.

#### DUR PLAMISTY W KIELECKIM

**Kielce.** Na terenie woj. kieleckiego wystąpiła epidemia duru plamistego. W m. Chęciny, w pow. kieleckim, zanotowano kilkanaście zachorowań na dur plamisty, w tym kilka wypadków śmiertelnych. W Kielcach zachorowały na tę chorobę cztery osoby. Wojewódzka służba zdrowia przystąpiła do energicznej walki z epidemią wydając szereg zarządzeń ochronnych.

#### KRWAWY NAPAD BANDYCKI

**Kraków.** Do szpitala św. Łazarza w Krakowie został przewieziony gospodarz z Raciborowic, Antoni Sikora, który wracając z zabawy w nocy 27 grudnia br., został napadnięty przez dwóch nieznanych mu osobników i bardzo ciężko pobity. Sikora oprócz licznych ran na ciele, ma rozbitą czaszkę. Bandyci po pobiciu w bestialski sposób Sikorę, zrabowali mu kwotę 60 zł, poczym pozostawili go w polu. Zawiadomiona o napadzie powiatowa komenda P. P. w Krakowie wszczęła dochodzenia, celem ustalenia sprawców tego niehumanitarnego napadu.

#### NIEFORTUNNY POMYSŁ ZŁODZIEJSKI

**Łódź.** W łódzkim Sądzie Okręgowym toczyła się dziś rozprawa przeciw 21-letniej Marcie Maszke, która będąc w gościnie u swego szwagra, właściciela zagrody rolniczej w Dąbrowie pod Łodzią, podpaliła stodołę ze zbiorami, aby wywabić wszystkich domowników z mieszkania. Maszke korzystając z nieobecności domowników usiłowała skraść przechowywane w mieszkaniu pieniądze. Sąd Okręgowy za podpalenie i kradzież skazał ją na 2 i pół roku więzienia.

#### TRAGICZNY STRZAŁ MIMOWOLI

**Chełm.** Gajowy Marcin Lis w majątku Kulik w pow. chełmskim manipulując nieostrożnie bronią, spowodował wystrzał i zabił swą służącą 26-letnią Wacławę Szczecinę. Grzownego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

#### WZROST ZAPISÓW DO SZKÓŁ ROLNICZYCH

**Nowogródek.** Na nowy rok szkolny w szkole przysposobienia rolniczego w Kuszelewie pow. nowogródzkiego zapisało się już 50 uczniów, gdy w r. ub. było ich zaledwie 23. Nowy rok rozpocznie się w szkole kuszelewskiej w dniu 15 stycznia 1939 r. Zwiększenie liczby uczniów w szkołach rolniczych zanotowano również i w pozostałych szkołach na terenie Nowogródzkiej.

#### ZGON 6 OSÓB WSKUTEK ZATRUCIA CZADEM

**Płońsk.** W czasie świąt Bożego Narodzenia wydarzyło się w pow. płońskim 6 tragicznych zgonów wskutek śmiertelnego zatrucia czadem. W Płońsku przy ul. Płockiej 29 zmarły z powodu zaczadzenia przez przedwczesne zamknięcie pieca 71-letnia Joanna Konopacka i jej córka 48-letnia Franciszka. Drugi wypadek zbrojowego zatrucia czadem, wskutek przedwczesnego zamknięcia przewodu kominiowego, miał miejsce w rodzinie Musiajów we wsi Naruszewo, gdzie zmarli wskutek zaczadzenia: 40-letnia Musiejowa oraz jej dżeci 13-letni Kazimierz, 5-letni Stanisław i 14-miesięczna Zofia.

PRZY REUMATYZMIE  
ARTRETYZMIE

**MINEROGEN F.F.**

APTEKA  
MAZOWIECKA  
WARSZAWA  
MAZOWIECKA 10

#### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK Z BRONIĄ

**Płock.** Do wsi Goszczyno gm. Starożreby, pow. płockiego, przybył w gościnę do Gontarków 28-letni Czesław Krzywnicki z Cywina pow. płońskiego. Wieczorem, kiedy się już na rozmawiano, Krzywnicki zademonstrował swój rewolwer. Padł strzał. Kula rewolwerowa ugodziła 21-letniego Stanisława Gontarka w okolicę serca. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Trójcy.

#### POCIĄG ROZBIŁ FURMANKE

**Sierpc.** Na przejeździe kolejowym w pobliżu wsi Żabin koło Sierpca pociąg osobowy najechał na furmankę powozoną przez 36-letniego Antoniego Rosochackiego mieszkańca Płocka. Woźnica doznał szeregu ciężkich obrażeń i w drodze do szpitala zmarł. Wóz uległ rozbiciu. Kof został zabity.

#### SKAZANIE BRATOBÓJCZY

**Tarnów.** Przed trybunałem Sądu Okręgowego odbyła się rozprawa przeciw Stanisławowi Dymonowi, oskarżonemu o zabójstwo brata Aleksandra. W wyniku rozprawy bratobójca skazany został na 15 lat więzienia i utratę praw publicznych przez lat 10.

#### DWIE OSOBY ZABITE PRZEZ TRAMWAJ

**Warszawa.** Przejechany został przez tramwaj, przy ul. Wolskiej, 47-letni murarz ze Słonima, Karol Krauze, znajdujący się w stanie nietrzeźwym. Ofiara wypadku zmarła w szpitalu. Tego samego dnia dostał się pod tramwaj na rogu ul. Chłodnej w Warszawie 33-letni monter Teofil Dąbrowski, który zmarł z ran w szpitalu.

#### TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIENNIKARZA

**Warszawa.** W tragicznych okolicznościach zginął b. red. „Gazety Częstochowskiej”, a ostatnio korespondent jednego z pism stołecznych Edmund Słotwiński, liczący lat 48, zamieszkały przy ul. Najświętszej Marii Panny 37. Złotki jego znaleziono po przejściu pociągu na torze w pobliżu Pruszkowa. W zaciśniętej dłoni trzymał bilet kolejowy z Częstochowy do Warszawy. W jakich okolicznościach dostał się pod pociąg nie udało się ustalić.

#### PRZYPADKOWE ZABÓJSTWO

**Wilno.** Manipulując rewolwerem na folw. Dębówka, pod Oszmianą, bawiący na świętach na urlopie żołnierz Wincenty Jankowski, zastrzelił 7-letnią dziewczynkę. Przypadkowego zabójcę aresztowała żandarmeria.

#### ARESZTOWANIE PODPALACZA

**Buczacz.** W Sorokach, koło Buczaczu, aresztowano niejakiego Michała Danikowa, w chwili, gdy podpalał dom, w którym mieścił się sklep Polaka, Iwachowa. Podpalacz skonstruował do tego celu specjalny przyrząd z lontu i prochu strzelniczego. Pożar ugaszono w zarodku, a podpalacza odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

#### DZIECKO W GORĄCYCH POMYJACH

**Katowice.** Na podwórzu domu przy ul. Limanowskiego 8 w Załężu wpadła do gorących pomyj wystawionych tam przez Henryka Schneidra, 2-letnia córeczka zamieszkałych w tym domu Reimanów, Anna. Dziecko doznało bardzo ciężkich poparzeń na całym ciele i w stanie groźnym odstawiono je do szpitala.

#### FALSZYWĄ PIĘCIOZŁOTÓWKĄ ZA BILET

**Chorzów.** W tramwaju zdążającym z Chorzowa do Nowej Wsi, zakwestionował konduktor Józef Cimała z Bykowiny u pasażerki Gertrudy Wochnik z Nowej Wsi fałszywą monetę 5-złotową. Wochnikową doprowadził jadący w tramwaju policjant do komisariatu policji w Nowej Wsi, gdzie okazało się, iż posiadała ona drobne 4,80 zł, a mimo to chciała puścić w obieg fałszywą monetę.



#### NA JEDNEJ ULICY ROZPRUŁI DWIE KASY

**Kraków.** W nocy do biur Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch”, przy ul. Ptockiego, dokonano śmiałego włamania. Po przebicciu potrójnego muru włamywacze dostali się do lokalu „Ruchu”, gdzie rozpruła rakiem kasę ogniotrwałą, zabierając z niej około 2 i pół tys. zł. Tej samej nocy na tej samej ulicy dokonano drugiego włamania do biura „Transport”, gdzie z rozprutej kasy zrabowano ponad 500 zł.

#### SCHWYTANIE GROŹNEJ SZAJKI BANDYTÓW

**Lublin.** W roku 1933 we wsi Jasiennik Stary pow. biłgorajskiego skradziono Józefowi Paluchowi przeszło 7000 zł. W rok później dokonano napadu rabunkowego we wsi Krzeszów Górny w tym samym powiecie. Policja długi czas nie mogła ustalić, kto był sprawcą kradzieży i napadu. Dopiero ostatnio ujęto: Stan. Wasilko, Jana Sarzyńca i Piotra Jonika ze wsi Hucisko w pow. biłgorajskim i w toku dochodzeń ustalono, że aresztowani łącznie z Kobylasem ze wsi Dąbrówka w woj. lwowskim napadli w roku 1935 na Jana Penderesa w pow. piżańskim i zamordowali go, rabując zegarek oraz 300 zł. Ponadto bandyci mają na sumieniu jeszcze kilka kradzieży. Adam Kobylas został

## Ruch organizacyjny

### BACZNOŚĆ POW. JAROCIN

W poniedziałek, 9 stycznia o godz. 10-ej w Jarocinie w hotelu Żemielki, odbędzie się kurs samorządowy dla gminy jarocińskiej. Prosimy o liczne przybycie członków i sympatyków S. L., a zwłaszcza członków dotychczasowych rad gromadzkich. Legitymacje nabyć można przy wejściu na kurs.

Zarząd Powiatowy S. L.

### BACZNOŚĆ KROBIA I PONIEC

W sobotę, 7 stycznia o godz. 11-ej w Krobi w sali Furmanowskiego, odbędzie się kurs samorządowy dla gminy Krobía i Poniec. Wstęp za legitymacjami, prosimy o liczne przybycie członków i sympatyków.

Zarząd Koła.

### BACZNOŚĆ POW. KĘPNO

Kursy samorządowe w powiecie kępińskim odbędą się w następujących miejscowościach:

w sobotę 7 stycznia o godz. 10-ej w Podzamczu w sali Długoszewskiego, dla gminy Podzamcze.

w niedzielę 8 stycznia o godz. 9-ej w Trzcinicy w sali p. Malika dla gmin Laski i Rychtal;

w poniedziałek 9 stycznia o godz. 10-ej w Bralinie w sali gminnej, dla gmin Bralin i Perzów;

we wtorek 10 stycznia o godz. 10-ej w Kępnie w sali p. Hanisza, dla gmin Kępno - północ i Kępno - południe.

Na powyższe kursy zapraszamy po kilku ludzi z każdej gromady, zwłaszcza zarządy Kół S. L. i dotychczasowych członków rad gromadzkich.

Na kursach będzie można zaopatrzyć się w materiały potrzebne do wyborów: jak deklarację, listy, instrukcje itp.

Zarząd Powiatowy S. L.

### BACZNOŚĆ POW. KROTOSZYN

W poniedziałek dnia 9 bm. o godz. 10-ej w Koźminie w sali p. Kaja (Hotel du Nord) odbędzie się gminny kurs samorządowy.

Taki sam kurs odbędzie się we wtorek dnia 10 bm. w Krotoszynie w Hotelu Wielkop. o godz. 10-ej.

Wszystkich członków, sympatyków, a szczególnie radnych gromadzkich na kursy te zaprasza

Zarząd Powiatowy S. L.

### BACZNOŚĆ POW. CZARNKÓW

We wtorek 10 stycznia o godz. 11-ej odbędzie się kurs samorządowy w Czarnkowie w lokalu Strzechy Ogrodowej. Upraszają się o liczny udział członków i sympatyków, a szczególnie działaczy samorządowych.

Zarząd Powiatowy S. L.

również aresztowany. Wzyskich czterech osadzono w więzieniu.

### TRAGICZNE SKUTKI NIEMĄDREGO UPORU

**Równe.** Na wąskiej drodze pod wsią Rzeczką, powiatu rówieńskiego, spotkały się dwa wozy: Koczmuta Stanisława i Płyśniuka Aleksandra, przy czym furmani nie chcieli jeden drugiemu ustąpić z drogi. W pewnej chwili Płyśniuk uderzył batem konie Koczmuty, który, wskutek uszczerbku koni w bok, został wyrzucony do rowu i przywalony furmanką. Przewieziony do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.



## Targowica w Poznaniu

Poznań, 3. 1. 1939 r.

Spędzono 440 sztuk bydła, 1565 świń, 146 owiec; razem 2807 zwierząt.

Ceny ioko Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.  
Płacono za 100 kg żywej wagi:

## BYDŁO:

Woly:  
Pełnomięsiste wytuczone nieoprz 64-70  
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 50-58  
Mięsiste tuczone starsze 44-48  
Miernie odżywione 36-40

## Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste 5-64  
Tuczone mięsiste 48-54  
Nietuczone dobrze odżyw. starsze 4-46  
Miernie odżywione 34-40

## Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste 62-72  
Tuczone mięsiste 46-56  
Nietuczone dobrze odżywione 40-44  
Miernie odżywione 20-30

## Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste 64-70  
Tuczone mięsiste 50-58  
Nietuczone dobrze odżywione 44-48  
Miernie odżywione 36-40

## Młodzież:

Dobrze odżywione 36-40  
Miernie odżywione 32-34

## Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczone 80-90  
Tuczone cielęta 70-76  
Dobrze odżywione 60-66  
Miernie odżywione 50-56

## OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 64-7  
Tuczone starsze skopy i macioriki 60-62  
Dobrze odżywione 50

## ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 102-104  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 96-100  
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 90-94  
Mięsiste świnie podna 80 kg żywej wagi 82-88  
Maciorzy późne kastraty 80-92

Przebieg targu spokojny.

## Radłoprogram z Warszawy.

Czwartek, 5 stycznia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 6,50 Muzyka (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Zwierzęta różnych części świata. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,35 Duety wokalne (z Wilna). 16,55 „Trzej Królowie wzorem mody” — felieton. 17,10 Z teki lwowskich kompozytorów. 17,45 Szlakiem Batorego i Tyzenhauza — pogadanka. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 Zyciorysy instrumentów. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Dziennik wieczorny. 21,10 Muzyka (płyty). 21,30 Teatr Wyobraźni. 22,02 Muzyka taneczna (płyty). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Koncert muzyki polskiej.

Piątek, 6 stycznia 1939 r.

7,15 Kolęda 7,20 Muzyka poranna (z Katowic). 8,00 Dziennik poranny. 8,20 Orkiestra (z Łodzi). 9,00 „Stowiańska kantyczka” — audycja muzyczno-słowna. 9,30 Gloria in excelsis Deo... (płyty). 10,00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (z Katowic). 13,00 „Powieść romantyczna” — szkice literackie. 13,15 Muzyka obiadowa (z Wilna). 14,35 „W Trzech królowie światło” — wesola audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,00 Komedia Aleksandra Fredry. 17,00 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17,30 Gejsza — operetka w 3-ach aktach S. Jonesa. 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,30 Dziennik wieczorny. 21,00 „Cyklon” — powieść mówiona. 21,15 Piękne głosy (płyty). 22,00 „ak się bawić, to się bawić”

## Grudziądzka płuc

jest nieubłagana i obojętna, nie robiąc różnicy dla pici wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROÓB PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu. GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

PRAWO PRAWDA PRACA

## ZWROT

TYGODNIK NIEZALEŻNY  
NARODOWY  
I DEMOKRATYCZNY

Dotychczas drukowali swe prace:

PREZYDENT PROF. ST. WOJCIECHO-  
WSKI, PREZYDENTIG. PADEREWSKI  
W. W. PREZES W. KORFANTY, MAR-  
SZALEK W. TRAMPYCZYŃSKI, GENE-  
RAL J. HALLER

Mecenas M. Borzęcki, Prof. W. Ko-  
marnicki, Prof. S. Glaser, Dr. K. L.  
Konliński, Ks. Muckermann T. J.,  
Prezes A. Mogilnicki, W. Nienaski,  
K. Poraj, R. Świętochowski, W. Skuza  
Jan Wiktor oraz wielu innych.

Polityka wewnętrzna i zewnętrzna - Studia  
prawnicze, ekonomiczne, literackie - Prze-  
glądy prasy krajowej i zagranicznej - Po-  
lemiki - Aktualności - Ilustracje - Satyra.

Prenumerata miesięczna 1 zł. 50 gr.

KATOWICE, Sobieskiego 11

## Najwięcej

Klientów wiejskich

zdobędziesz przez

ogłaszanie w

## Gazecie Grudziądzkiej

## Żle słyszysz?

Masz szum, ciekniecie uszu? Szaretek: 10 zł dziennie.  
Żądasz bezpłatnego prospe- poszukuje agentów, domo-  
ktu na sztuczne bębni krakowskich, „Mimosa” Sz-  
„Eufonia” Kraków, Olsze. pienice.

## Wielki

szaretek: 10 zł dziennie.  
poszukuje agentów, domo-  
krakowskich, „Mimosa” Sz-  
„Eufonia” Kraków, Olsze. pienice.

## CZYTAJCIE

## ABONUJCIE

## SPOŁEM

ORGAN

## WIELKOPOLSK ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

## PISMO UKAZUJE SIĘ CO MIESIĄC

ZAMAWIAC JE MOŻNA W ADMINISTACJI

W POZNANU UL. FR. RATAJCZAKA 9 M. 9

NR. KONTA ROZRACHUNKOWEGO 113

KONTO P. K. O. NR 211-714

## ABONAMENT KWARTALNY WYNOŚI 0,60 ZŁ.

## St. beśniowski

## O nawozach pomocniczych

cena wraz z przesyłką 1,75 zł.

Powyższą książkę wysyłamy tylko za  
poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze  
Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

— wesola audycja (z Poznania). 22,30 Mu-  
zyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry  
P. R. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika  
wieczornego, Komunikat meteorologicz-  
ny

Sobota, 7 stycznia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik po-  
ranny. 7,15 Muzyka (płyty). 11,57 Sygnał  
czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja  
południowa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla  
dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk.  
Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznań-  
skiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08  
Wiadomości gospodarcze. 16,35 Ludwik  
v. Beethoven. 17,05 „Gdy ziemię naszą o-  
puszczały lody” — pogadanka. 17,20 Kon-  
cert solistów (z Łodzi). 18,00 Audycja dla  
wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za gra-  
nicą. 19,15 Koncert rozrywkowy (z Kato-  
wic). 20,35 Dziennik wieczorny. 21,00  
„Przy sobocie — po robocie” — wielki  
koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wia-  
domości dziennika wieczornego, Komuni-  
kat meteorologiczny.

## Kawaler

lat 40, rentjer, niezwy-  
szlachetnego charakteru,  
pragnie się ożenić z córką  
gospodarską i osiedlić na  
wsi. Od kandydatki wy-  
magana jest nieskazitelna  
przeszłość oraz szczerza wo-  
la zostania matką. Oferty  
z fotografią nadsyłać pod  
adresem: Szutkowski, Łódź  
Kilińskiego 92

## Jestes

mi ośnikiem zwierząt? To  
kup parkę tworzy oswoje-  
nych do hodowli - cena  
przystępna. Tomasz Ko-  
walski - Brzostków, poczta  
Nowy Karczyn, pow. Sto-  
pieńki.

## Poszukujemy agentów

tórzyby za dobrą prowizją podjęli się  
werbowania czytelników dla poważnego  
pisma ludowego.  
Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod numer  
1984 do administracji „Gazety Grudziądz-  
kiej” Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka  
nr. 9 m. 9.

przeciw  
ODMROŻENIOM

kończyn oraz przy rankach od-  
mrożenia stosuje się ory-  
ginalną maść Gaseckiego

## MROZOL

## STRAJKI CHŁOPSKIE

BROSZURA

J. GOJSKIEGO

OMAWIAJĄCA ZAGADNIENIE  
CHŁOPSKICH STRAJKÓW

2

jest do nabycia  
w naszej redakcji  
w cenie 0,20 zł za egzemplarz

## Każdy ludowiec

który interesuje się zagadnieniami  
kulturalnymi winien nabyć i prze-  
czytać broszurę M. Jagły

## Chłopska Kultura

Książkę w cenie 0,50 zł można na-  
być w Sekr. Wlkp. Zw. Mł. Wiej-  
skiej Poznań, Fr. Ratajczaka 9, m. 9,  
wzgl. zamówić w Redakcji „Gazety  
Grudziądzkiej”.

Polska Ludowa —  
to Polska  
mocarstwowa

## Notowania giełdowe ziem opłodów

z dnia 3 stycznia 1939 r. — Płacono złotych za 100 kg.

|                            | Warszawa    | Poznań      | Kraków      | Lwów        |
|----------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Pszemica                   | 22,50 23,—  | 18,— 18,50  | 21,50 21,75 | 19,25 19,50 |
| Zyto                       | 14,50 14,75 | 14,15 14,90 | 16,— 16,50  | 14,50 15,25 |
| Jęczmień                   | 16,75 17,—  | 16,35 16,85 | 17,25 17,75 | 15,5 15,75  |
| Jęczmień brow.             | 17,75 18,25 | 16,75 17,25 | 14,50 15,—  | 18,25 19,25 |
| Owies I stand.             | 15,75 16,25 | 15,— 15,50  | 17,75 18,—  | — —         |
| Mąka pszenna 65%           | 19,50 42,50 | 30,75 38,25 | 35,— 36     | 24,50 25,50 |
| Mąka żytnia 35%            | 27,— 27,50  | 3,— 32,50   | 27,— 27,25  | — —         |
| Otręby pszen grube przem   | 12,50 13,—  | 12,25 12,75 | 9,75 10,—   | — —         |
| Otręby żytnie przem. stand | 10,50 11,—  | 11,25 12,25 | 9,75 10,—   | — —         |
| Rzepak zimowy              | 47,— 47,50  | 41,— 42,—   | — —         | — —         |
| Groch zielony (Folger)     | 27,— 28,—   | 25,— 27,—   | — —         | 22,— 24,—   |
| Groch Wiktorja             | 31,— 33,50  | 25,— 29,—   | 3,— 35,—    | 29,— 30,—   |
| Makuchy rzepakowe w tafl   | 14,50 15,—  | 15,— 16,—   | 12,50 12,75 | 11,75 12,25 |
| Makuchy lniane w taflach   | 23,— 23,50  | 22,75 23,75 | 19,50 20,—  | — —         |
| Ziemniaki                  | 4,— 4,50    | 3,— 3,50    | — —         | — —         |
| Gryka                      | 18,50 19,—  | 16,— 17,—   | — —         | — —         |
| Słoma żytnia luzem         | 4,75 5,25   | 1,75 2,25   | — —         | — —         |
| Słoma żytnia prasowana     | 4,25 4,75   | 2,75 3,—    | 4,25 4,75   | — —         |
| Siano zwykłe               | — —         | 4,75 5,25   | — —         | — —         |
| Siano zwykłe prasowane     | 7,50 8,—    | 5,75 6,25   | — —         | — —         |

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wyd.: I. (Pomorze), II. (województwa, kresy wach., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospo-  
darski i Oświatowy”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży” i inne dodatki. Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu złotych 3,90, miesięcznie 1,30, w Wo-  
jewództwie Oświęcimskim 7,00 złotych, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6,50 belg., w Holandii 2,50 guld. hol., w Niemczech 4,00 RMK, w Szwajcarii 5,00 fr. szwajc., w Czechosłowacji  
3,00 koron, w Austrii 8,00 szylingów, w Danii 6,00 koron duńskich, w Szwecji 6,00 koron szwedz., we Włoszech 30 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am.  
Zgłoszenia ożenić za słowo 20 gr. słowa tłumaczenia podwójnie najmniej 2 zł. — Redaktor  
Zdzisław Pozwiński, Poznań, ulica Patr. Jackowskiego 3. Wydawca: Tow. „Oświata” Sp. z o.o.  
w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 9 m. 9. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 208274. Drukarnia Wielkopolska, Poznań, ulica 24 Grudnia 2.  
Najbliższe wydania Poznań.